

PROTOKÓŁ NR XII/11
Z SESJI RADY POWIATU GRAJEWSKIEGO
w dniu 28 września 2011 r.

Przewodniczący St. Kossakowski otworzył XII. sesję Rady Powiatu Grajewskiego o godz. 14⁰⁰ dnia 28 września 2011 r. w Zespole Szkół im. ks. Jana K. Kluka w Wojewodzinie, powitał wszystkich radnych oraz gości. Oświadczył, iż zgodnie z listą obecności w posiedzeniu uczestniczy 17 radnych, co wobec ustawowego składu rady, wynoszącego 17 osób, stanowi quorum, pozwalające na obradowanie i podejmowanie prawomocnych decyzji.

Wg listy obecności w obradach uczestniczyli radni:

1. Jarosław Augustowski.
2. Barbara Czyżewska.
3. Antoni Cybula.
4. Leszek Czyżewski.
5. Jadwiga Dembińska.
6. Stanisław Adam Doliwa.
7. Krystyna Jankowska.
8. Stanisław Kossakowski.
9. Tomasz Krukowski.
10. Hanna Kulesza.
11. Dariusz Latarowski.
12. Janusz Marian Marcinkiewicz.
13. Krzysztof Milewski.
14. Waldemar Remfeld.
15. Alicja Rutkowska.
16. Jan Wojewoda.
17. Alina U. Zawadzka.

1. Antoni Milewski – sekretarz powiatu
2. Maria Jasińska – skarbnik powiatu

oraz zaproszeni goście:

- | | |
|-------------------------|---|
| 1. Anna Maria Świdorska | Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Grajewie |
| 2. Ewa Odolecka | Dom Pomocy Społecznej w Grajewie |
| 3. Danuta Zalewska | Zespół Szkół Nr 2 w Grajewie |
| 4. Grzegorz Dembski | Szpital Ogólny w Grajewie |
| 5. Andrzej Jabłoński | Komenda Powiatowa PSP w Grajewie |
| 6. Marek Przybyszewski | Komenda Powiatowa Policji w Grajewie |
| 7. Zdzisława Choynowska | Zespół Szkół w Wojewodzinie |
| 8. Sławomir Cymek | Szpital Ogólny w Grajewie |
| 9. Krystyna Wyłuda | Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności |

Po otwarciu obrad, **przewodniczący St. Kossakowski** przystąpił do realizacji porządku obrad – odczytał porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji Rady Powiatu.
4. Informacja Przewodniczącego Zarządu z wykonania uchwał Rady Powiatu i pracy Zarządu Powiatu w okresie od ostatniej sesji zwyczajnej.
5. Rozpatrzenie informacji o realizacji budżetu powiatu za I półrocze 2011 r.
6. Informacja z realizacji zadań powiatu z zakresu pomocy społecznej.
7. Sprawozdania z prac komisji przewodniczących komisji stałych Rady Powiatu.
8. Interpelacje i zapytania radnych.
9. Podjęcie uchwał:
 - a) w sprawie zmian w budżecie powiatu grajewskiego na 2011 r.,
 - b) w sprawie zmian wieloletniej prognozy finansowej powiatu grajewskiego na lata 2011-2032,
 - c) w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej.
10. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
11. Wolne wnioski i sprawy różne.
12. Zamknięcie sesji.

Pani Z. Chojnowska, dyrektor Zespołu Szkół w Wojewodzinie, zaprosiła zebranych, po zakończeniu sesji, na zwiedzanie kompleksu nowo powstałych pracowni, w których będzie realizowany proces dydaktyczny w zawodach technik hotelarstwa oraz technik żywienia i gospodarstwa domowego.

Starosta J. Augustowski zgłosił wniosek o rozszerzenie porządku obrad w pkt 9) Podjęcie uchwał o ppkt d) uchwałę w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Kierownika Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Grajewie; e) uchwałę w sprawie określenia zadań i wysokości środków PFRON przeznaczonych na ich realizację w 2011 r. w powiecie grajewskim; f) w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie powiatu grajewskiego; g) w sprawie zmiany Uchwały Nr XVII/125/08 Rady Powiatu Grajewskiego z dnia 21 kwietnia 2008 r. w sprawie przyjęcia „Programu Działań na Rzecz Osób Niepełnosprawnych w Powiecie Grajewskim na lata 2008-2013.”

Przewodniczący St. Kossakowski zarządził głosowanie, w wyniku głosowania Rada Powiatu Grajewskiego jednogłośnie, **17** głosami „za”, z zachowaniem bezwzględnej większości głosów ustawowego składu rady, która wynosi 9 głosów, przyjęła ww. zmianę do porządku obrad.

Więcej wniosków nie zgłoszono.

Kolejnym punktem porządku obrad było przyjęcie protokołu z ostatniej sesji Rady Powiatu. Uwag do protokołu nie zgłoszono.

Przewodniczący S. Kossakowski zarządził głosowanie, w jego wyniku Rada Powiatu Grajewskiego jednogłośnie przyjęła protokół z XI. sesji.

Następnym punktem porządku obrad była:

**INFORMACJA PRZEWODNICZĄCEGO ZARZĄDU Z WYKONANIA UCHWAŁ RADY POWIATU
I PRACY ZARZĄDU POWIATU W OKRESIE OD OSTATNIEJ SESJI ZWYCZAJNEJ.**

Na posiedzeniu w dniu 19 sierpnia 2011 r., po zakończeniu obrad XI. sesji Rady Powiatu, Zarząd Powiatu przyjął:

1. **Uchwałę Nr 26/103/11** w sprawie przyjęcia kwartalnej informacji o wykonaniu budżetu powiatu grajewskiego,
2. **Uchwałę Nr 26/104/11** w sprawie zmian w budżecie powiatu grajewskiego na 2011 r.
3. **Uchwałę Nr 26/105/11** w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych.
4. **Uchwałę Nr 26/106/11** w sprawie udzielenia pełnomocnictwa Dyrektorowi Powiatowego Urzędu Pracy w Grajewie (dotyczy projektu pt. „Partnerstwo na rzecz rozwoju i promocji zielonych miejsc pracy” współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków EFS).

Ponadto Zarząd podjął decyzję o zaniechaniu kontynuacji realizacji inwestycji pn. „Rozbudowa zespołu Szkół Specjalnych w Grajewie” rozpoczętej w 2001 r.

Na posiedzeniu w dniu 26 sierpnia 2011 r. Zarząd Powiatu przyjął:

1. **Uchwałę Nr 27/107/11** w sprawie przyjęcia informacji o przebiegu wykonania budżetu powiatu grajewskiego za pierwsze półrocze 2011 r. wraz z informacją o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej oraz informacji o przebiegu wykonania planów finansowych samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, dla których Powiat Grajewski jest organem założycielskim, za pierwsze półrocze 2011 r.
2. **Uchwałę Nr 27/108/11** w sprawie zmiany Regulaminu Organizacyjnego Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Grajewie.
3. **Uchwałę Nr 27/109/11** w sprawie oceny sprawozdania o przychodach, kosztach i wyniku finansowym Szpitala Ogólnego im. dr Witolda Gineła w Grajewie za miesiąc lipiec 2011 r. (wynik finansowy za sam miesiąc lipiec 2011 r. jest zyskiem w kwocie **141.066,81 zł.**, w porównaniu do wyniku finansowego wykonanego za czerwiec 2011 r. jest lepszy o kwotę **225.575,46 zł.**)

Ponadto Zarząd wraził zgodę na utrzymanie stanowiska wicedyrektora w Zespole Szkół im. Marszałka J. Piłsudskiego w Szczuczynie oraz na przeniesienie nauczyciela z Zespołu Szkół im. Marszałka J. Piłsudskiego w Szczuczynie do Zespołu Szkół im. B. Podedwornego w Nieckowie, w trybie art.18 Karty Nauczyciela.

Na posiedzeniu w dniu 12 września 2011 r. Zarząd Powiatu przyjął:

1. **Uchwałę Nr 28/110/11** w sprawie zmian w budżecie powiatu grajewskiego na 2011 r.,
2. **Uchwałę Nr 28/111/11** w sprawie przyznania Stypendiów Starosty Grajewskiego (stypendia, w wysokości 155,00 zł miesięcznie, za okres od dnia 01 września 2011 r. do dnia 31 grudnia 2011 r.), przyznano następującym osobom:
 - 1) **Patrycji Grabowskiej** – uczennicy Zespołu Szkół Nr 1 w Grajewie;
 - 2) **Indze Chojnowskiej** – uczennicy Zespołu Szkół Nr 2 im. 9 Pułku Strzelców Konnych w Grajewie;
 - 3) **Aleksandrze Sitek** – uczennicy Zespołu Szkół Specjalnych im. Jana Pawła II w Grajewie;
 - 4) **Zuzannie Krawcewicz** – uczennicy Zespołu Szkół im. Bolesława Podedwornego w Nieckowie;
 - 5) **Annie Kujkowskiej** – uczennicy Zespołu Szkół im. ks. Jana Krzysztofa Kluka w Wojewodzinie;
 - 6) **Ewelinie Sadowskiej** – uczennicy Zespołu Szkół im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Szczuczynie.

3. **Uchwałę Nr 28/112/11** w sprawie ustalenia wysokości Nagrody Starosty Grajewskiego na rok 2011 (ustalono wysokość Nagrody Starosty Grajewskiego na rok 2011 na kwotę 2.000,00 zł.).
4. **Uchwałę Nr 28/113/11** w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej zmiany kategorii dróg powiatowych i zaliczenia ich do kategorii dróg gminnych (Zarząd Dróg Powiatowych w Piszcu zwrócił z prośbą o zaopiniowanie zmiany kategorii drogi powiatowej Nr 4605N- ul. Matejki i zaliczenia jej do kategorii dróg gminnych).
5. **Uchwałę Nr 28/114/11** w sprawie zatwierdzenia planu kontroli zarządczej jednostek organizacyjnych powiatu grajewskiego na 2011 r.

Ponadto Zarząd Powiatu podjął decyzję w sprawie wyboru zadania inwestycyjnego do zgłoszenia o dofinansowanie w ramach „Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2012 – 2015” (wytypowane zostały dwie drogi:

- 1) ulica Szczuczyńska w Radziłowie – długość odcinka 360 m (od kościoła do cmentarza), wartość szacunkowa inwestycji 380 tys. zł;
- 2) droga Koszarówka – Szymany – długość odcinka 990 m (od drogi 65 do mostu), wartość szacunkowa inwestycji 490 tys. zł.)

Ponadto Zarząd Powiatu wyraził zgodę na utworzenie klasy dwuzawodowej w Technikum dla Dorosłych w Zespole Szkół w Nieckowie.

Na posiedzeniu w dniu 20 września 2011 r. Zarząd Powiatu przyjął:

1. **Uchwałę Nr 29/115/11** w sprawie wniosku o wydanie opinii w sprawie przedsięwzięcia polegającego na wykonaniu zadania pod nazwą „Przebudowa drogi powiatowej Nr 1827B Ławsk-Gnatowo-Kurkowo-Romany.”
2. **Uchwałę Nr 29/116/11** w sprawie powołania Rady Społecznej Szpitala Ogólnego im. dr W. Ginela w Grajewie; w skład Rady Społecznej Szpitala Ogólnego w Grajewie powołano następujące osoby:
 1. Pana Jarosława Augustowskiego – Przewodniczący Rady;
 2. Panią Sylwię Dudę – przedstawiciel Wojewody Podlaskiego;
 3. Pana Stanisława A. Doliwę – przedstawiciel powiatu grajewskiego;
 4. Pana Adama Kiełczewskiego – przedstawiciel powiatu grajewskiego;
 5. Panią Hannę Kuleszę – przedstawiciel powiatu grajewskiego;
 6. Pana Jerzego J. Niklińskiego – przedstawiciel powiatu grajewskiego;
 7. Panią Alinę U. Zawadzką – przedstawiciel powiatu grajewskiego.

Pierwsze posiedzenie Rady Społecznej Szpitala Ogólnego im. dr Witolda Ginela w Grajewie odbędzie się 04 października 2011 r.

3. **Uchwałę Nr 29/117/11** w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych.

Zarząd Powiatu skierował na najbliższą sesję Rady Powiatu następujące projekty uchwał:

- w sprawie zmian w budżecie powiatu grajewskiego na 2011 r.,
- w sprawie zmian wieloletniej prognozy finansowej powiatu grajewskiego na lata 2011-2032,
- w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej.

Ponadto Zarząd podjął decyzje w kwestii ustalenia opłat z tytułu wieczystego użytkowania (Miastu Grajewo za 2012 rok i lata następne z tytułu użytkowania wieczystego działek 1644/31, 1645/9, 1884/17 i 1888/7 o łącznej powierzchni 0,1142 ha; dla państwa Łempickich z tytułu udziału w działkach przy ulicy Konstytucji 3-go

Maja 29; z tytułu nabycia prawa użytkowania wieczystego przez pana M. Wasilewskiego, działek o łącznej powierzchni 0,1686 ha).

Na posiedzeniu w dniu 28 września 2011 r. Zarząd Powiatu skierował na najbliższą sesję Rady Powiatu następujące projekty uchwał:

- Projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Kierownika Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Grajewie.
- Projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie określenia zadań i wysokości środków PFRON przeznaczonych na ich realizację w 2011 r. w Powiecie Grajewskim.
- Projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie powiatu grajewskiego.
- Projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie zmiany Uchwały Nr XVII/125/08 Rady Powiatu Grajewskiego z dnia 21 kwietnia 2008 r. w sprawie przyjęcia „Programu Działań na Rzecz Osób Niepełnosprawnych w Powiecie Grajewskim na lata 2008-2013”.

Pytań do starosty nie było.

Salę obrad opuściła radna A.U. Zawadzka.

Kolejnym punktem porządku obrad było:

ROZPATRZENIE INFORMACJI O REALIZACJI BUDŻETU POWIATU ZA I PÓŁROCZE 2011 R.

Na prośbę **przewodniczącego St. Kossakowskiego** głos zabrał **starosta J. Augustowski**, który przedstawił informację na temat realizacji budżetu powiatu grajewskiego za I półrocze 2011 r.

I. Zaplanowana kwota dochodów budżetu powiatu wynosi 48.511.346,00 zł .

Wykonanie dochodów za pierwsze półrocze 2011 r. wynosi **23.838.824,03 zł**, co stanowi **49,14 %** planu.

Realizacja dochodów przedstawia się następująco:

1. Dotacje celowe z budżetu państwa - 40,82 % planu,
2. Dotacje celowe od innych jednostek samorządu - 31,72 % planu,
3. Dotacje celowe z funduszy celowych - 0,00 % planu; w I półroczu 2011 r. powyższych dochodów nie zrealizowano, gdyż realizacja inwestycji planowana jest w II półroczu b.r.,
4. Dotacje celowe z tytułu pomocy finansowej udzielanej między jednostkami samorządu terytorialnego na dofinansowanie własnych zadań bieżących i inwestycyjnych oraz zakupów inwestycyjnych - 2,38 % planu,
5. Środki Funduszu Pracy otrzymane przez powiat z przeznaczeniem na finansowanie kosztów wynagrodzenia i składek na ubezpieczenia społeczne pracowników Powiatowego Urzędu Pracy w Grajewie - 49,96 % planu,
6. Środki z innych źródeł - 0,00 % planu; w I półroczu 2011 r. powyższych dochodów nie zrealizowano, gdyż realizacja inwestycji planowana jest w II półroczu b.r.,
7. Subwencja ogólna - 58,83 % planu,
8. Dochody własne - 48,48 % planu, w tym:
 - 1) udziały we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych - 42,84 % planu,
 - 2) udziały we wpływach z podatku dochodowego od osób prawnych - 6,57 % planu.

Realizacja większości dochodów następowała współmiernie do upływu czasu, co umożliwiło planową realizację wydatków budżetowych.

II. Zaplanowana kwota wydatków budżetu powiatu wynosi 53.413.710,00 zł.

Wykonanie wydatków za pierwsze półrocze 2011 r. wynosi **19.528.211,65 zł**, co stanowi **36,56 %** planu.

Realizacja wydatków przedstawia się następująco:

1. Wydatki na zadania własne - 34,69 % planu,
2. Wydatki na zadania z zakresu administracji rządowej i inne zlecone ustawami - 51,41 % planu.

Dość niski poziom realizacji planu wydatków wynika przede wszystkim z przyjętego harmonogramu realizacji zadań inwestycyjnych, który przewiduje wykonanie większości tychże zadań w II półroczu br.

III. Dochody i wydatki na wydzielonych rachunkach dochodów oświatowych jednostek budżetowych.

Jednostki oświatowe powiatu prowadziły gospodarkę pozabudżetową w formie wydzielonego rachunku dochodów oświatowych jednostek budżetowych.

Dochody na wydzielonym rachunku dochodów oświatowych jednostek budżetowych zrealizowano w 36,89 %, natomiast wydatki – w 22,73 %.

IV. Zadłużenie powiatu z tytułu zaciągniętych kredytów i pożyczek wg stanu na dzień 30 czerwca 2011 r. wynosi łącznie **4.769.294,96 zł.**

V. Zadłużenie powiatu z tytułu udzielonych poręczeń wg stanu na dzień 30 czerwca 2011 r. wynosi łącznie **17.745.632,97 zł.**

VI. Wg stanu na dzień 30 czerwca 2011 r. powiat grajewski posiadał należności z tytułu udzielonych pożyczek w kwocie **800.000,00 zł.**

VII. Wg stanu na dzień 30 czerwca 2011 r. powiat grajewski nie posiadał należności z tytułu udzielonych poręczeń.

VIII. Na dzień 30 czerwca 2011 r. powiat grajewski nie posiadał zobowiązań wymagalnych, natomiast wymagalne należności ukształtowały się w kwocie **36.234,78 zł.**

Wieloletnia prognoza finansowa powiatu grajewskiego na lata 2011 – 2032 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2011-2032 i wykazem przedsięwzięć została przyjęta Uchwałą Nr III/11/10 Rady Powiatu Grajewskiego z dnia 28 grudnia 2010 r. w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej powiatu grajewskiego na lata 2011 – 2032, a jej zmiany w I półroczu br. Rada Powiatu Grajewskiego wprowadziła 5 uchwałami.

Z informacji zawartych w przedłożonych radnym materiałach informacyjnych wynika, iż zaprezentowane w nich wielkości i wskaźniki są wynikiem działań podejmowanych zarówno przez Zarząd Powiatu Grajewskiego, jak i przez kierowników jednostek podległych w zakresie realizacji budżetu powiatu grajewskiego na rok 2011 oraz zmian wprowadzonych w pierwszym półroczu 2011 r. przez Zarząd Powiatu Grajewskiego i Radę Powiatu Grajewskiego w budżecie powiatu grajewskiego na rok 2011 oraz w wieloletniej prognozie finansowej powiatu grajewskiego na lata 2011 – 2032, a także w wykazie przedsięwzięć.

Należy podkreślić, iż realizacja przedsięwzięć ujętych w „Wykazie przedsięwzięć do wieloletniej prognozy finansowej powiatu grajewskiego na lata 2011-2032” następowała zgodnie z planem i przyjętymi harmonogramami ich realizacji.

Pytań do starosty nie było.

Przewodniczący St. Kossakowski zarządził głosowanie, w wyniku którego jednogłośnie przyjęto powyższą informację.

Następnym punktem porządku obrad była:

INFORMACJA Z REALIZACJI ZADAŃ POWIATU Z ZAKRESU POMOCY SPOŁECZNEJ.

Przewodniczący St. Kossakowski przypomniał, że wszyscy radni otrzymali wcześniej sprawozdania z jednostek na piśmie.

Przewodniczący St. Kossakowski poprosił o zabranie głosu panią **Ewę Odolecką, dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Grajewie** – wystąpienie stanowi *Załącznik* do niniejszego protokołu.

Starosta J. Augustowski poprosił panią dyrektora o kilka słów wyjaśnienia na temat budżetu jednostki oraz poziomu wynagrodzeń pracowników.

Dyrektor E. Odolecka poinformowała, że wiadomo było, iż do końca roku zabraknie środków, w międzyczasie, w czerwcu, budżet DPS został zasilony w kwocie 20 tys. zł, ale nadal brakuje około 40 tys. zł, aby zamknąć budżet.

Od przyszłego roku płaca minimalna ma wzrosnąć do 1500 zł, w związku z czym zaistnieje konieczność dopłacania 11 pracownikom do otrzymywanych przez nich wynagrodzeń. Praca jest ciężka, odpowiedzialna, a zarobki nieadekwatne do wykonywanych czynności – najlepszy dowód na to: ¼ pracowników otrzymuje pensję poniżej minimum socjalnego.

Pani dyrektor dodała, że na domiar złego nastąpiła awaria samochodu oraz doszło do pęknięcia rury w łazience na piętrze, trzeba wymienić całą posadzkę; w chwili obecnej czeka na rozpoczęcie prac remontowych dachu DPS – zamierza zwrócić się z prośbą do wykonawcy o bezpłatne obudowanie wanny, wylanie posadzki i położenie płytek w łazience.

Potrzeby mamy ogromne, wiele rzeczy robimy we własnym zakresie – podkreśliła pani dyrektor na zakończenie.

Starosta J. Augustowski zaznaczył, że część zadań realizowanych w DPS-ie to zadania z zakresu administracji rządowej, podkreślił, że dotacje nie pokrywają w całości wydatków. Przypomniał radnym, że dwukrotnie już Rada Powiatu kierowała dodatkowe środki do DPS z okazji Dnia Pracownika Socjalnego w wysokości około 30 tys. zł. Starosta zaznaczył, że nie zna do końca kondycji budżetu powiatu, ciągle jest bardzo napięty, jednakże zwrócił się do radnych z prośbą, aby w listopadzie (21), kiedy będzie obchodzony Dzień Pracownika Socjalnego, przychylnie ustosunkowali się do ewentualnej inicjatywy Zarządu Powiatu w sprawie wypłaty premii dla pracowników DPS w Grajewie.

Następnie **przewodniczący St. Kossakowski** poprosił o zabranie głosu panią **Annę Marię Świderską, kierownika Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Grajewie** – wystąpienie stanowi *Załącznik* do niniejszego protokołu.

Radna J. Dembińska zapytała, czy do kompetencji PCPR należy opieka nad chorymi starszymi, niepełnosprawnymi, osobami przywożonymi przez Pogotowie. Przez jakiś czas pozostają w szpitalu, ale po wypisaniu nie powinny pozostawać bez opieki.

Kierownik A. M. Świderska poinformowała, że funkcjonuje ośrodek interwencji kryzysowej w Ełku, z którym PCPR ma podpisaną umowę – problem w tym, że z ośrodka mogą korzystać tylko osoby nie mające gdzie mieszkać.

Dyrektor G. Dembski poinformował, że był przypadek pacjenta, 96-letniego, którego po podleczeniu nie było dokąd przewieźć leżał przez dwa tygodnie, dopóki dr Miłkowska nie znalazła domu w Wysokiem Mazowieckiem.

Kierownik A.M. Świderska stwierdziła, że osoby starsze i schorowane mogą starać się o skierowanie do Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego.

Więcej pytań do pani A.M. Świderskiej nie było.

Przewodniczący St. Kossakowski poprosił o zabranie głosu panią **Krystynę Wyłudę, przewodniczącą Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności w Grajewie** – wystąpienie stanowi *Załącznik* do niniejszego protokołu.

Pytań do pani K. Wyłudy nie było.

Następnym punktem porządku obrad były:

SPRAWOZDANIA Z PRAC KOMISJI PRZEWODNICZĄCYCH KOMISJI STAŁYCH RADY POWIATU.

Przewodniczący St. Kossakowski poprosił o zabranie głosu **przewodniczącą Komisji Budżetowej radną J. Dembińską** – wystąpienie stanowi *Załącznik* do niniejszego protokołu.

Pytań do przewodniczącej J. Dembińskiej nie było.

Przewodniczący St. Kossakowski poprosił o zabranie głosu **przewodniczącą Komisji Polityki Społecznej radną B. Ciszewską** – wystąpienie stanowi *Załącznik* do niniejszego protokołu.

Pytań do przewodniczącej B. Ciszewskiej nie było.

Przewodniczący St. Kossakowski poprosił o zabranie głosu **przewodniczącego Komisji Polityki Gospodarczej radnego K. Milewskiego** – wystąpienie stanowi *Załącznik* do niniejszego protokołu.

Pytań do przewodniczącego K. Milewskiego nie było.

Przewodniczący St. Kossakowski poprosił o zabranie głosu **przewodniczącego Komisji Rewizyjnej radnego J.M. Marcinkiewicza** – wystąpienie stanowi *Załącznik* do niniejszego protokołu.

Pytań do przewodniczącego J.M. Marcinkiewicza nie było.

Przewodniczący St. Kossakowski przypomniał zebranym, iż ustalono, że Komisja Rewizyjna będzie dokonywała kontroli jednostek powiatowych nie rzadziej niż raz na dwa lata.

INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH.

Radni nie zgłosili żadnych interpelacji i zapytań, więc **przewodniczący St. Kossakowski** przeszedł do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Następnym punktem porządku obrad było:

PODJĘCIE UCHWAŁ

Kolejnym punktem porządku obrad było przyjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie powiatu grajewskiego na 2011 r.

Przewodniczący St. Kossakowski poprosił przewodniczącą Komisji Polityki Społecznej panią B. Ciszewską o przedstawienie opinii komisji połączonych.

Przewodnicząca B. Ciszewska poinformowała, iż wszystkie projekty uchwał, skierowane przez Zarząd Powiatu na dzisiejszą sesję Rady Powiatu, zostały pozytywnie zaopiniowane przez komisje połączone.

Przewodniczący St. Kossakowski zarządził głosowanie, w jego wyniku Rada Powiatu Grajewskiego jednogłośnie przyjęła **Uchwałę Nr XII/62/11 w sprawie zmian w budżecie powiatu grajewskiego na 2011 r.** Uchwała stanowi *Załącznik* do niniejszego protokołu.

Następnym punktem porządku obrad było przyjęcie uchwały w sprawie zmian wieloletniej prognozy finansowej powiatu grajewskiego na lata 2011-2032.

Przewodniczący St. Kossakowski zarządził głosowanie, w jego wyniku Rada Powiatu Grajewskiego jednogłośnie przyjęła **Uchwałę Nr XII/63/11 w sprawie zmian wieloletniej prognozy finansowej powiatu grajewskiego na lata 2011-2032.** Uchwała stanowi *Załącznik* do niniejszego protokołu.

Kolejnym punktem porządku obrad było przyjęcie uchwały w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej.

Przewodniczący St. Kossakowski zarządził głosowanie, w jego wyniku Rada Powiatu Grajewskiego jednogłośnie przyjęła **Uchwałę Nr XII/64/11 w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej**. Uchwała stanowi *Załącznik* do niniejszego protokołu.

Następnym punktem porządku obrad było przyjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Kierownika Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Grajewie.

Przewodniczący St. Kossakowski zarządził głosowanie, w jego wyniku Rada Powiatu Grajewskiego jednogłośnie przyjęła **Uchwałę Nr XII/65/11 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Kierownika Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Grajewie**. Uchwała stanowi *Załącznik* do niniejszego protokołu.

Kolejnym punktem porządku obrad było przyjęcie uchwały w sprawie określenia zadań i wysokości środków PFRON przeznaczonych na ich realizację w 2011 r. w powiecie grajewskim.

Przewodniczący St. Kossakowski zarządził głosowanie, w jego wyniku Rada Powiatu Grajewskiego jednogłośnie przyjęła **Uchwałę Nr XII/66/11 w sprawie określenia zadań i wysokości środków PFRON przeznaczonych na ich realizację w 2011 r. w powiecie grajewskim**. Uchwała stanowi *Załącznik* do niniejszego protokołu.

Następnym punktem porządku obrad było przyjęcie uchwały w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie powiatu grajewskiego.

Przewodniczący St. Kossakowski zarządził głosowanie, w jego wyniku Rada Powiatu Grajewskiego jednogłośnie przyjęła **Uchwałę Nr XII/67/11 w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie powiatu grajewskiego**. Uchwała stanowi *Załącznik* do niniejszego protokołu.

Kolejnym punktem porządku obrad było przyjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XVII/125/08 Rady Powiatu Grajewskiego z dnia 21 kwietnia 2008 r. w sprawie przyjęcia „Programu Działań na Rzecz Osób Niepełnosprawnych w Powiecie Grajewskim na lata 2008-2013.”

Przewodniczący St. Kossakowski zarządził głosowanie, w jego wyniku Rada Powiatu Grajewskiego jednogłośnie przyjęła **Uchwałę Nr XII/68/11 w sprawie zmiany Uchwały Nr XVII/125/08 Rady Powiatu Grajewskiego z dnia 21 kwietnia 2008 r. w sprawie przyjęcia „Programu Działań na Rzecz Osób Niepełnosprawnych w Powiecie Grajewskim na lata 2008-2013.”** Uchwała stanowi *Załącznik* do niniejszego protokołu.

ODPOWIEDZI NA INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH.

Ze względu na to, że radni nie zgłosili żadnych interpelacji ani zapytań **przewodniczący St. Kossakowski** przeszedł do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Następnym punktem porządku obrad były:

WOLNE WNIOSKI I SPRAWY RÓŻNE.

Pan S. Cymek, zastępca dyrektora Szpitala Ogólnego w Grajewie, poprosił o udzielenie głosu i wygłosił następujące oświadczenie (po kilku minutach, ze względu na silne emocje wywołujące trudności w przemawianiu, oświadczenie w imieniu dr S. Cymka zaczął czytać przewodniczący St. Kossakowski):

„Chciałbym zacząć od początku od 2005 roku, gdy przyszedłem do szpitala. Był to trudny czas. Jak wszyscy pamiętamy: wielkie długi 23 mln, komornik, i niezbyt dobry wizerunek szpitala wśród mieszkańców całego powiatu, nie dawał dużej nadziei przetrwania. A jednak, mimo rad wielu moich przyjaciół, którzy odradzali mi ten krok, podjąłem to wyzwanie. Tak myślałem jestem z Grajewa i mam do tego miejsca, gdzie się urodziłem

dług do spłacenia. Nie było mnie w Grajewie 20 LAT, nie wiedziałem jak zostanę tu w moim mieście przyjęty. Ale nie było tak źle. Pan Dyrektor DEMBSKI, który zatrudnił mnie na stanowisku ordynatora Oddziału Ginekologiczno –Położniczego dał mi swobodę działania i promesę na zmiany i wprowadzanie nowego. Co zastałem w Oddziale nie napawało dużym optymizmem, ale ja jestem człowiekiem czynu, więc krok po kroku zacząłem wprowadzać zmiany zachowań personelu w stosunku do pacjentów, zapoznawałem z nowym podejściem do wszystkiego. Wszystko to wzięłem na swoją głowę. Nowe operacje, których w tym szpitalu nie wykonywano, nowe postępowanie z pacjentkami przed zabiegami, po zabiegach operacyjnych dla personelu pracującego w Oddziale okazały się wielkim szokiem i trudnym wyzwaniem. Wszystko to musiało być wprowadzone i wdrożone do pracy i wykonywane bardzo sumiennie przez personel. Były to trudne chwile dla nas wszystkich w oddziale, ciągłe uwagi i nagany ustne do pracy personelu średniego nie należały do wielkiej przyjemności, ale podjąłem się tego w imię poprawy opieki, komfortu pobytu pacjentek i rodzin pacjentek. Było dużo żalu, niechęci personelu do mojej osoby, to się czuło. Ale mimo tego dalej wprowadzałem nowe porządki nie patrząc na oceny i zawistne spojrzenia pracowników. Chciałem stworzyć rodzinną atmosferę i po pracy organizowałem spotkania integracyjne. Moje dziewczyny pracowały bardzo sumiennie i ciężko. Chciałem je za to wynagrodzić, ale nie było w jaki sposób, nie było w szpitalu premiowania pracowników. Więc postanowiłem oddać swoją pensję całą dla nich. Podzieliłem te pieniądze na wszystkie bez wyjątku. Nie było to dużo na każdą położną, ale uważałem, że należy personel doceniać, więc to uważam miły gest. A jak państwo uważacie. W tym wszystkim musiałem być dla nich przykładem, więc zasuwałem jak to się potocznie mówi. Wykonywałem zabiegi sam w asyście moich asystentów, czy to był dzień pracy, czy wolny, czy dyżurowy, szanowni państwo zasuwałem. Wpadłem w pułapkę swoich obowiązków, zapomniałem, że ma się tylko jedno zdrowie. Nabawiłem się przepukliny, miałem uszkodzony kręgosłup z pękniętym kręgiem piersiowym, choroba tarczycy, cukrzyca, spowodowały we mnie duży niepokój, wręcz strach przed przyszłością co dalej. Postanowiłem w tym wszystkim nie poddawać się, po operacji przepukliny na drugi dzień byłem na dyżurze, a w następnym dniu po operacji sam operowałem dwie pacjentki. Nie było to sytuacja komfortowa dla mojego samopoczucia i zdrowia. Jak wspominałem pęknięty krąg piersiowy to muszę o tym powiedzieć, miałem takie dolegliwości bólowe nie mówiąc o tym że spać nie mogłem, ale każdy ruch był nie do zniesienia. W tym czasie nie byłem na żadnym zwolnieniu lekarskim, miałem poczucie że nie mogę nikogo zawieść i muszę pracować, operować. Robiłem to w gorsecie ortopedycznym. Wyśmiewano się ze mnie, mówiono po co to robisz, kto to będzie pamiętał, kto podziękuje za takie poświęcenia. Nie zważałem na to i dalej pracowałem operowałem. Po operacji usunięcia tarczycy byłem w szpitalu jeden dzień, a na zwolnieniu lekarskim około tygodnia. Szybko wróciłem do swoich codziennych obowiązków, już wtedy miałem ich dużo więcej, od 2007 pełniłem dwie funkcje w naszym szpitalu, prowadzę oddział ginek.-poł. i zostałem z-cą dyrektora do spraw medycznych. Zacznę od Bloku Operacyjnego. To co się działo tam to był horror. Praca lekarzy anestezjologów była koszmarem i mówię to z całą odpowiedzialnością, ciągłe konflikty pomiędzy chirurgami, anestezjologami, ginekologami były codziennością. Postanowiłem to zmienić i tutaj chce podziękować Panu Dyrektorowi Dembskiemu za to, że zaufał mojej osobie i powołał mnie na swego zastępcę, głębokie pokłony do Pana, Panie Dyrektorze. I zacząłem zmiany na Bloku Operacyjnym. Nie będę rozwodził i wgłębiał się w ten temat bo to temat morze, ale moje działania i decyzje spowodowały że praca obecnie jest normalna bez większych konfliktów, płynna, w spokoju, w poszanowaniu praw i uczuć i odczuć pacjentów, co było w przeszłości wielokrotnie nieprzestrzegane. Następną sprawą, którą się zająłem to leki. Kontrola i decyzje moje spowodowały, że gospodarka lekami jest na dzień dzisiejszy dobra, chociaż w moim odczuciu w niektórych komórkach możliwe są niewielkie jeszcze oszczędności, ale nie z tymi lekarzami. Wszyscy wiemy jak spadło zużycie leków i że jest comiesięczny monitoring wszystkich komórek i każde zwiększenie kosztów leków jest kontrolowane i dyskutowane z odpowiedzialnymi za gospodarkę lekami w poszczególnych Oddziałach Ordynatorami. Nie jest to miłe zadanie, a niektóre rozmowy są burzliwe, a postawy nie wszystkich pracujących osób są w moim odczuciu prawidłowe, ale nie boję się tego działania w imię dobra nadrzędnego, jakim jest szpital, oczywiście w poszanowaniu prawa pacjenta do dostępności do

najlepszego leczenia zgodnie ze sztuką lekarską. Gospodarka krwią, to co było to jedna wielka porażka. Spowodowałem że transporty po krew są pod moją kontrolą i na moje przyzwolenie. To działanie spowodowało i pokazało, że poprzednie działania i decyzje lekarskie były nie zawsze potrzebne i słuszne, a na pewno nie ekonomiczne. Zostały wprowadzone procedury i standardy postępowania w pracy każdego Oddziału co do antybiotykoterapii, co do najprostszych procedur w pracy każdego pracownika szpitala, co jest warunkiem prawidłowej i bezpiecznej pracy i jest gwarantem bezpieczeństwa dla pacjentów naszego szpitala. Działania kontrolne wszystkich oddziałów spowodowały skrócenie średniego pobytu pacjenta w szpitalu, co skutkuje wymiernymi i policzalnymi efektami ekonomicznymi. Nadzór nad transportami i wyjazdami pracowników, którzy korzystali ze szpitalnego transportu. Kontrola i wydane decyzje spowodowały bardziej przemyślane i tylko konieczne wykorzystywanie naszego transportu do potrzeb codziennych przy funkcjonowaniu szpitala, co nie było dla niektórych osób na rękę. Trudno, po raz kolejny naraziłem się niektórym pracownikom, ale nie bałem się tego, bo to służyło, aby ograniczać koszty. Co do tego jaki był wizerunek szpitala i jaki jest obecnie to muszę w tym miejscu skomentować. W całej mojej pracy, jako prowadzący oddział i jako dyrektor medyczny, stawiałem na pierwszym miejscu pacjenta, bo on jest i powinien być w naszej pracy najważniejszy. Bardzo dobrym przykładem w naszym szpitalu Oddziału, który zmienił swój wizerunek jest mój Oddział. Swoją postawą, przykładem i decyzjami spowodowałem, że pacjentka czuje się bardzo rodzinnie i jest traktowana z poszanowaniem godności, z poszanowaniem intymności i wszelkich praw pacjenta. Bardzo często pacjentka po zabiegu, jak przyjeżdża na kontrolne badanie, to wyraża swoje podziękowania dla całego personelu, co upewnia mnie, że moje postępowanie jest słuszne i potrzebne dla naszego szpitala i co najważniejsze: zmienia niedobry wizerunek naszego szpitala. Niestety nie mam tak dużego wpływu na wizerunek innych Oddziałów, tylko przez pryzmat skarg pacjentów na pracę, czy lekarzy, czy personelu średniego, staram się dyscyplinować personel. Jest dużo jeszcze do zrobienia na Oddziale Wewnętrznym, chciałbym, aby tam właśnie zmienić postawę lekarzy i personelu średniego. Zadam Państwu pytanie: dlaczego pacjenci wolą położyć się na Oddział Zakaźny niż na Wewnętrzny? Może znacie odpowiedź na to pytanie? Pozostawiam to bez odpowiedzi. Muszę się przyznać w tym miejscu w czasie jak jeździłem po Grajewie jak DZIAD szukając pieniędzy na łazienki, przykro mi zrobiło się jak pewna Pani opowiadała o opiece jej chorego ojca na Oddziale Wewnętrznym, z tak wielkim żalem do personelu, że nie wiedziałem, gdzie mam się ukryć i co miałem odpowiedzieć tej osobie. Przeprosiłem tylko w imieniu własnym, ale wiedziałem, że to i tak za mało. Jest oczywiście problem skarg na niektórych lekarzy, ale jak obserwuję coraz rzadszy, ale zapewniam, że każda skarga jest załatwiana przeze mnie natychmiast, oczywiście po wysłuchaniu obu stron i w tych sytuacjach również nie obawiam się o to, kto się na mnie pogniewa. Biorę to na siebie i wiem, że to nie przynosi mojej osobie przyjaciół, ale zdaje sobie sprawę, że to jest koszt mojej niewdzięcznej roli dyrektora. Więc idźmy dalej, załatwienie zakupu sprzętu do szpitala, oczywiście nie z naszych pieniędzy, to jest coś czego nie da się pominąć: wideokolposkop, dwa łóżka porodowe, próżnościąg położniczy, aparat EKG i komputery na Oddział Ginekologiczny. Następną sprawą, która muszę przypomnieć to parking na terenie naszego szpitala, który był bardzo potrzebny dla nas, pracowników, ale pracownicy szpitala nie wiedzą o tym, bo myślą, że to samo się zrobiło, nic samo się nie zrobiło. Ale że jest fajnie parkować to ok. To moje starania o darczyńców z Grajewa spowodowały wyremontowanie łazienek na wszystkich Oddziałach Szpitala, może nie wszystkich, ale po jednej na każdym. Każda z łazienek kosztowałaby szpital około 20 tysięcy. W tym miejscu chciałbym gorąco i serdecznie podziękować tym anonimowym biznesmenom, którzy wyłożyli pieniądze na te łazienki. Nie wszyscy wiemy, że warunkiem istnienia oddziału SOR jest istnienie lądowiska. Do końca roku musimy tą sprawę załatwić i jestem już po wstępnych rozmowach z przyszłym wykonawcą tej inwestycji, oczywiście nie z budżetu szpitala. Jeśli tego nie zrobimy to nie będzie SOR-u i pracę straci bardzo dużo osób, w tym Pani radna Dembińska. Mijamy w końcu świadomość, kto o to zabiega i się stara, i w jaki sposób. Najłatwiej jest wydać pieniądze z kasy, i tak już pustej, naszego szpitala. Jest wiele innych jeszcze spraw załatwionych przeze mnie i nie chcę tutaj się rozdrabniać, bo będzie to postrzegane jak chwaliłpięctwo, ale w tym tutaj miejscu muszę wrócić do sprawy bardzo ważnej dla mnie. Jak

państwo wiecie doskonale 3 lata temu, może już prawie 4, zaczęła się sprawa wykonywanych histeroskopii przez moją osobę. Rok wcześniej zatrudniłem w oddziale ginekologicznym Pana Kwiatkowskiego. Był to z mojej strony gest pomocy dla lekarza, ponieważ lekarz Kwiatkowski miał ogromne kłopoty w szpitalu wojskowym w Elku. Nie wszyscy tutaj wiecie, że przed pracą w Grajewie pracowałem w tamtym szpitalu. Nie chcę opowiadać dokładnie o tym okresie bo to nie miejsce, ale co muszę pokrótce naświetlić, jakim lekarzem był Pan Kwiatkowski.

Był

w ciągłym konflikcie z komendantem uprzednim i prawie na co dzień byłem świadkiem jego wulgarnych zachowań, kłótni z komendantem, wyzwisk wzajemnych. Był to jeden wielki koszmar. Już wtedy znany był mi proceder nagrywania innych ludzi, w którym Pan Kwiatkowski był mistrzem. Jednego teraz bardzo żałuję, że jemu uwierzyłem, że te zachowania i jego postępowania wobec komendanta to przeszłość i na pewno nie muszę się lękać, tak zapewniał mnie Pan Kwiatkowski. Rzeczywistość okazała się zupełnie inna, jak został wyrzucony z pracy po rozmowie z Panem Dyrektorem Dembskim to jeszcze w szpitalu w dniu tym pamiętnym obwinił mnie o to, że został wyrzucony. I tak się zaczęło, najpierw skarga do Starostwa, później spotkanie na komisjach Rady Powiatu, gdzie mnie oskarża jaki to jestem zły, że mam jakieś papiery na Dyrektora Szpitala, że nie prawdą jest że nagrał tę rozmowę, że ja kłamię w tej sprawie i nie tylko w tej sprawie. Po prostu jestem oszustem i to ja jestem to zło w szpitalu. Pamiętam postawę lekarzy, którzy stanęli w obronie Pana Kwiatkowskiego. A ja tego że Pan Kwiatkowski nagrał Dyrektora nie wymyśliłem. Dzień po wyrzuceniu zadzwonił do

mnie

sam

około

14 i powiedział „powiedz Dembskiemu że mam nagranie i że ma problem”. I się zaczęło. Te oskarżenia wymyślone na mnie zaczęły się zaraz potem, jak Pan Kwiatkowski powiadomił prokuraturę, że wyłudza pieniądze z NFZ, że powiadomił o tym Pana Roledera w NFZ, CBA, konsultanta wojewódzkiego, wojewodę, izby lekarskie, wszędzie gdzie można podać dowiedziałem się szybko. Pamiętamy wszyscy jak policja przeszukiwała wszystkie pacjentki operowane w Oddziale, a było ich niemało, ok. 2000. Był to dla mnie bardzo trudny czas, te opinie o mnie pracowników szpitala, kiedy prokurator się do mnie dobierze, czy to prawda, że został zatrzymany przez CBA, ostrzeżenia że będę miał kontrolowaną prowokację. Byłem na skraju wytrzymałości i w tym czasie tylko dzięki PANU dyrektorowi Dembskiemu i Panu Staroście nie odszedłem. Jak pamiętam dwukrotnie podawałem się do dymisji. DZIĘKUJĘ wam Panowie za to, uwierzyliście, że nie nic złego nie zrobiłem. Ja wiem, jaki był mechanizm tych zdarzeń, nie chcę o tym mówić. Zaistniałe w 2008 roku okoliczności i ta skarga Pana Kwiatkowskiego, spowodowały lawinę kontroli NFZ ogromnych i niewspółmiernych kar. Te komentarze personelu, że to ja jestem temu winien, słyszałem bardzo często, a moje kontrolne działania spotykały się z dużą agresją niektórych lekarzy. I w tym czasie byłem pomijany przez pracowników, mimo że pewne sprawy powinienem ja załatwiać. I w tym czasie zawiodłem się na moich najbliższych pracownikach na Paniach położnych. Jak się później okazało zostały wciągnięte przez Pana Kwiatkowskiego do walki ze mną. Dopiero później zrozumiwały to że robiły źle, że działały na szkodę szpitala. Później nastał czas przeprosin, płaczu, wybaczeń, bo czas leczy rany. Czułem się odrzucony, oszukany i niepotrzebny jako dyrektor medyczny. Musiałem się z tym pogodzić i większość czasu poświęcałem pracy w oddziale. Przyniosło to na pewno większe korzyści dla szpitala, a uspakajało mnie i pomagało zapomnieć, chociaż na jakiś czas, o tej sprawie. W tym miejscu, muszę to tutaj przekazać, że mój oddział w rankingach województwa wszystkich szpitali co roku jest na pierwszym miejscu spośród wszystkich szpitali powiatowych w liczbie wykonywanych zabiegów, zaraz po szpitalach białostockich, nawet przed szpitalami wojewódzkimi w Łomży i Suwałkach. Jest do duża nobilitacja szpitala i można tym się pochwalić. Jak zacząłem pracę w 2005 r. to liczba cięć cesarskich była rzędu ok. 30 par procent i każdego roku się zmniejszała, a w 2010 jesteśmy na 2 miejscu pod względem najmniejszej ilości cięć cesarskich w całym województwie podlaskim z ok. 19% wskaźnikiem. Świadczy to o jakości pracy w moim oddziale i jestem z tego dumny. Dodam w tym miejscu, że wykonuję takie operacje, których nie wykonuje żaden szpital publiczny, zaznaczam: publiczny, ze wszystkimi białostockimi, i każda pacjentka ma wykonywane bardzo zaawansowane i nowoczesne zabiegi laparoskopowe.

Nie ma znaczenia, czy pacjentka jest ze wsi czy z miasta, biedna czy bogata, ma to samo i za darmo. Tutaj w tym miejscu namawiam wszystkich państwa do leczenia w naszym oddziale, chociaż ta atmosfera wokół tych spraw sądowych, postępowań policji nie pomaga w tym i spotkałem się nawet z rozmowami pacjentek, że nie położy się do szpitala bo obawia się potem przesłuchań policji. Nie dziwię się tym osobom, ale jest mi przykro, że tak jest. Niektóre postawy radnych powiatu czy sejmiku nie są w moim odczuciu uczciwe i nie poprawiają wizerunku szpitala w GRAJEWIE. Myślę, że szpital nie powinien być polem rozgrywek politycznych, a oceny polityków powinny być powściągliwe i nie szkodzące szpitalowi. Jestem zawsze do dyspozycji, jeśli ktoś z Państwa chce bliżej zapoznać się ze szczegółami tej sprawy konfliktu z NFZ. Ja osobiście nie czuję się winny tej sytuacji. Pracowałem uczciwie każdego dnia w imię poprawy wizerunku szpitala, żeby pacjentka miała nowoczesne i mało inwazyjne zabiegi. Musimy zrozumieć, że każde znieczulenie może nieść ze sobą powikłania śmiertelne dla pacjentek i te wykonywane w oddziale histeroskopie bez znieczulenia bardzo cienkimi narzędziami nie dają takich powikłań. Dlatego są one wykonywane we wszystkich nowoczesnych oddziałach w Polsce i wiem na pewno, że za te procedury NFZ płaci. Muszę odnieść się w tym miejscu do zarzutów Pana Roledera, który oskarża mnie o narażenie życia pacjentek. Te słowa są oszczerce i niedopuszczalne i mijają się z prawdą. Jeśli mówimy o minihisteroskopii to właśnie ten zabieg jest mało inwazyjny i nie naraża pacjentki na utratę życia z racji braku powikłań. Już na zakończenie chciałbym państwu przekazać jak trudno w Grajewie o pacjentkę w moim oddziale. Z jednej strony Medicus i ginekolog, który przyjeżdża ze szpitala w Ełku i zabiera pacjentki, a z drugiej strony Poradnia Ginekologiczna naszego ZOZ-u, która wysyła również do Ełku. Z każdej strony problemy, które chciałem załatwić, ale się nie udało mimo naszych dobrych chęci. Tak więc widzicie mimo, że trudno ale dajemy radę wykonywać kontrakt, a nawet przekraczać. Jest to mistrzostwo świata. Co do porodów to muszę w tym miejscu przekazać, że od miesiąca w naszym oddziale są znieczulane porody metodą wziewną, gazową, pacjentki są zadowolone i to jest najważniejsze, może to przyciągnie inne do porodu do Grajewa. Jak mówimy o znieczuleniu to nie udało się wprowadzić znieczulenia przewodowego do porodu, tylko dlatego, że Pan dr anestezjolog nie chciał i rzucał różne argumenty przeciw. Przyznaję, że były to bardzo trudne i burzliwe rozmowy z racji pewnych nieetycznych zachowań Pana Dr Anestezjologa w przeszłości, nie tylko do mojej osoby, ale do innych lekarzy szpitala. Nie chce o tym mówić ponieważ, brudy powinno się prać na własnym podwórku. Ostatecznie dla dobra pacjentki, nie dla mego, wprowadziłem znieczulenie porodu bez pomocy anestezjologa, co rozwiązało problem. Chociaż poniosłem porażkę jako Dyrektor. Trudno, sam nie wygram ze wszystkimi.

Jak tutaj państwo słyszeliście te moje zeznanie, może spowiedź, przed Radą Powiatu, skłania do głębokiej refleksji, przedstawia mnie może w nieco innym świetle niż się mówi, czy mówiło, o tym że bandyta, przestępca, sprawca wszystkich nieszczęść w tym szpitalu, a zarazem odpowiada na pytanie, czy moja osoba jest potrzebna w Szpitalu Ogólnym w Grajewie, czy może nie. Wiem, że jestem może czasami niedelikatny, może za mało powiedziane niedelikatny, ale krew we mnie się burzy na postawę niektórych lekarzy i nie tylko lekarzy i czasami puszczają mi i tak zszargane nerwy.

I już na koniec. Związki zawodowe szpitala chcą mojej dymisji, nie dam im tej satysfakcji ale, jeśli Pan Dyrektor i Pan Starosta będzie uważał, że moja osoba jest niepotrzebna to są prawne procedury usunięcia mnie z tego stanowiska, o co proszę w poszanowaniu prawa i tego co zrobiłem tutaj mimo, że nie otrzymałem od pracowników żadnych oznak i słów podziękowania.

Proszę na zakończenie, to do związków, wskazać mi osobę, która by zrobiła tyle dla szpitala w Grajewie. Ja od jutra jestem na urlopie i mogę na nim pozostać. Ale jeśli chodzi o dyżury to zgadzam się na obniżenie mojej stawki do takiej jak starszy asystent, ale na opt- out, ponieważ nie przejdę na kontrakt z racji mojego zdrowia.

Dziękuję Państwu za uwagę i jeszcze raz dziękuję Panu Staroście za to że tu jestem, że we mnie wierzył, chociaż pamiętam chwile zwątpienia, jak kładłem na talerz swoją głowę i upewniałem o swej niewinności, a chodziło o to, że były zarzuty, że niby wykonywałem histeroskopie ludziom wziętym z cmentarza. Dziękuję bardzo, jest Pan Wielki."

Radna H. Kulesza stwierdziła, że bardzo żałuje, iż powyższe oświadczenie nie zostało odczytane na posiedzeniu komisji. Oświadczyła, że od wielu lat bardzo ceni pracę dyrektora Cymka. Z racji wykonywanego zawodu ma do czynienia z wieloma ludźmi, często korzystających z jej pośrednictwa w złożeniu skargi na nieprawidłowości powstające w Szpitalu. Skargi kierowała do jednego lub drugiego dyrektora i zawsze były szybko załatwiane, były przeprowadzane rozmowy z lekarzami, ludzie to widzą i doceniają, dzięki temu wizerunek Szpitala w terenie zmienił się na lepsze.

Zaznaczyła, że nie można pozwolić na to, żeby grupka niezadowolonych osób gnębiła wartościowego człowieka – bo to jest gnębiecie człowieka, który rzetelnie wykonuje swoją pracę – podkreśliła.

Wicestarosta A. Rutkowska stwierdziła, że dyrektor Cymek wykonał wiele operacji, nawet takich, których inni lekarze nie chcieli się podjąć (może wskazać przykłady we własnej rodzinie); nie jest w stanie zrozumieć tej nagonki na dyrektora Cymka. Podkreśliła jego zaangażowanie we współpracę z Fundacją na Rzecz Rozwoju Szpitala Ogólnego w Grajewie, skuteczne zdobywanie sponsorów.

Wiele osób żyje tylko dzięki zabiegom wykonanym przez doktora Cymka – zaznaczyła wicestarosta.

Dyrektor G. Dembski stwierdził, że nie wiedział, iż doktor Cymek wystąpi z takim oświadczeniem. Dzisiejsze wystąpienie dr Cymka jest efektem konfliktu, który powstał w Szpitalu. Dyrektor oświadczył związkom, że nie wyrazi zgody na likwidację stanowiska zastępcy, byłoby to jego zdaniem pseudo oszczędnością. Dyrektor Cymek jest po prostu potrzebny na tym stanowisku. Podkreślił, że bardzo sobie ceni współpracę z dr Cymkiem. Dodał, że jego zdaniem, chęć usunięcia doktora Cymka ze stanowiska jego zastępcy nie jest uzasadniona merytorycznie, większą rolę odgrywają względy emocjonalne.

Radny D. Latarowski – Od lat jestem kolegą Sławka, gdyby nie było Sławka, to by tego Szpitala nie było. Byłem w ogromnym konflikcie z panem dyrektorem Dembskim, gdyby nie doktor Cymek – nie ustąpiłbym. Trzeba szanować człowieka, który coś robi w tym Szpitalu. Ja będę stał za Sławkiem.

Radny W. Remfeld wyraził żal z powodu nieobecności doktora Cymka na dzisiejszym posiedzeniu komisji, dobrze że starosta nie pozwolił, aby dyskusja poszła w nieodpowiednim kierunku, związkowcy na posiedzeniu komisji jakoś zapomnieli wspomnieć ile dla Szpitala dokonał dyrektor Cymek.

Radny W. Remfeld stwierdził, że należałoby jak najszerzej upublicznić wystąpienie doktora Cymka, przedstawić na Radzie Społecznej Szpitala Ogólnego oraz związkom zawodowym działającym przy Szpitalu.

Radna J. Dembińska – W pierwszej wersji napisaliśmy do pana dyrektora Dembskiego, rozmawialiśmy z panem dyrektorem i zawarliśmy porozumienie, ale byliśmy zobowiązani przedstawić efekt negocjacji załodze, takie jest prawo.

Radny D. Latarowski – Prawo jest takie Jagoda, że trzeba szanować człowieka, który coś zrobił w tym szpitalu! Nie mogę pozwolić na takie sformułowania. Sławek to mój kolega i nie ukrywam tego, ale jeżeli widzę, że człowiek się stara i coś robi, że prosi wszystkich, a wy, jako związki... ja rozmawiałem kiedyś z Antkiem Cybulą, ze wszystkimi, chodziliśmy do was, rozmawialiśmy, pytaliśmy, a dzisiaj słyszę, że trzeba to zmienić, teraz jest inaczej, wtedy my myśleliśmy dobrze, teraz wy tak myślicie. I przyszedł Sławek... Ile razy ja pokłóciłem się ze starostą o ten Szpital, nigdy się o nic nie kłóciłem, tylko zawsze o Szpital. Dembski był moim największym wrogiem, to wszyscy wiedzieli (jestem radnym już trzecią kadencję), to przecież ja byłem zwolennikiem, aby tam zrobić spółkę prawa handlowego... starosta to wcześniej proponował. Nas pogoniono, mnie, Antka, pogoniono ze Szpitala. Tyle. To on wam pomógł, naprawdę pomógł. I jeżeli teraz okazuje się, że związki mówią, że cało zło

to dr Cymek, okazuje się, że kolega Wolwark jeszcze coś dopowiada na Sejmiku... Nie wiem, jak bym postąpił na miejscu kolegi Sławka, tylko się pytam: Kto się tym zajmie?!

Radna J. Dembińska – Przepraszam, ja jestem jedyną przedstawicielką związków zawodowych Szpitala obecną na sali. Nie wiem, czy nie doszło do jakiegoś zamieszania informacyjnego. W każdym bądź razie odbyło się spotkanie z załogą i taka była decyzja załogi. W związku z tym nastąpiło to, co nastąpiło. Ja ze swojej strony mogę tylko powiedzieć, a jestem długoletnim pracownikiem SOR-u, że wiele pacjentek jest przyjmowanych do nas na ginekologię i jest duży zakres działania pana doktora, osoby, która, że tak powiem, przyprowadza pacjentki, w każdym bądź razie jest duże zainteresowanie oddziałem ginekologicznym. Usługi bardzo poszły do przodu, pacjentki przychodzą. W tym momencie jestem obiektywna. Być może poszło coś nie tak w relacjach osobowych, może to jest bezpośrednią przyczyną.

Radny D. Lатарowski – Ale czy ty możesz patrzeć na człowieka (to jest mój kolega, ja się z nim uczyłem), doktora, dyrektora wieloletniego, zasłużonego dla tego miasta, nie tylko dla tego miasta, czy wiesz w jakim on jest na dzisiaj stanie psychicznym? Rozpatrujemy sprawozdania ze Szpitala, praktycznie na każdym zarządzie coś jest o Szpitalu, i pytamy co się z ginekologią dzieje? Skąd to niewykonanie na ginekologii, na czymś? Bo Sławka nie było! Niby to każdy wie, ale nikt nie mówi!

Dyrektor G. Dembski – Nie, nie! Przepraszam bardzo! Ja o tym mówię! I wydaje mi się, że ich jako ludzi przekonałem do tego, tylko to co pani Jadwiga mówi, że poszli i po prostu poinformowali mnie, że załoga na to nie zgadza się. Jeżeli sprawa polega na tym... mi osobiście Sławka jest szkoda. To pana kolega, bardzo cieszę się, bo to ja go znalazłem. Argumentem dla mnie odnośnie rezygnacji jest wartość kontraktu powiększona od momentu kiedy on przyszedł. I to ja przedstawiłem. Na pediatrii kontrakt od 2004 r. wzrósł o z 1.6 mln do 1.8 mln, to na ginekologii wyniósł 1.975.420,00 zł. Proszę państwa, no to o czym my rozmawiamy? Fakty są takie, że wykonuje więcej zabiegów specjalistycznych niż szpital w Łomży, więcej od niego wykonują tylko dwie prywatne kliniki, uniwersytecki szpital kliniczny i chyba wojewódzki w Białymstoku, ale kto tam robi, ilu jest tam asystentów, a ilu u nas? Tutaj nie robią asystenci, to on robi! Asystenci mu pomagają, i oczywiście tworzymy zespół. To co niektórzy mówią, że jeździ w godzinach pracy. Tak, on w godzinach pracy za własne pieniądze jeździł do Bargłowa. Po co? Po to, żeby stamtąd pacjentki wyszarpywać, żeby przyjechały nie do Augustowa, a może do Grajewa, żeby kierunek ten zmienić, żeby był ten przychód. Mówię to, żeby pokazać, że kontrakt wzrasta i jeszcze go przekraczamy!

Radny W. Remfeld – Panie dyrektorze, na tym spotkaniu ze związkami te dane wszystkie były przedstawiane?

Radna H. Kulesza – No to ja nic już nie rozumiem.

Dyrektor G. Dembski – Tak. To co do państwa przyszło, ja dziwię się skąd się wzięło tych osiem postulatów, w zasadzie powinien być tylko jeden, bo we wszystkich osiągnęliśmy porozumienie i chyba pracownicy również. Natomiast generalnie rzecz biorąc to były trzy, czy cztery spotkania, na których rozmawialiśmy...

Radny W. Remfeld – Przepraszam, czy Sławek był na którym z tych spotkań?

Dyrektor G. Dembski – Na którymś był, ale to wyglądało tak, że wchodził, wychodził...

Dyrektor S. Cymek – Byłem na pierwszym spotkaniu, na drugim już nie.

Radny D. Latarowski – Ja się kiedyś Sławkowi dziwiłem, że się podjął tego wyzwania. Przecież on wszedł, żeby coś zrobić z lekarzami, z personelem wyższym. Wiecie, to jest tak jak w przypadku architektów, czy prawników, zamknięta kasta, to jest grupa, zrobić cokolwiek mógł tylko lekarz. Jak powiedzieć lekarzowi, nie będąc lekarzem: Ty źle robisz chłopie, weź się ogarnij, coś ze sobą zrób... I teraz on wchodzi w to wszystko, powoduje, że ci lekarze zaczynają go słuchać, i teraz dostaje taki strzał! Może on jakieś błędy popełnił, bo każdy je popełnia. Też jestem szefem, zarządzam. I dostaje strzał od personelu. Bo co to jest? Ja współczuję mu i tak naprawdę nie wiem, czy miałbym się dalej być tym dyrektorem. Radny Latarowski, nie kolega Sławka, będzie stał za nim!

Radna H. Kulesza – Ja też!

Radny W. Remfeld – Ja też!

Starosta J. Augustowski – Szanowni państwo! Emocje, człowiek – nie bez kozery zaprotestowałem, kiedy pani Jagielska przedstawiała najpierw dbałość o człowieka, a później pięć z tych punktów. To mnie poruszyło. Bo to jest nieuczciwe. Każdy człowiek, obojętnie, jakie nosi nazwisko, jest ważny. Dopóki nie zapadnie ostateczny wyrok w sprawie, życie mnie osobiście nauczyło, że nie można wydawać żadnych osądów, zawsze trzeba wysłuchać obu stron. Chciałbym, jeżeli państwo przyjmiecie tę propozycję, nie rozmawiać dzisiaj jeszcze o tym, ponieważ ton wypowiedzi jest jednoznaczny – nie ma zarzutów pod adresem pana dyrektora Cymka ze strony tu obecnych. Każdy człowiek popełnia błędy – najwięcej ten, kto najwięcej robi. Najmniej ten, kto nic nie robi.

Problem jest troszeczkę inny. Zapytałem pana prokuratora, wielokrotnie powtarzałem to pytanie na zarządach – czy ja mam prawo dopuszczać do pracy pana doktora Cymka, który jest posądzony? Za pierwszym razem powiedziałem – tak, pomówiono, jak udowodnią to ma ponieść surową karę. Miało to trwać trzy miesiące, pół roku. Wymiar sprawiedliwości działa wolno i opornie... cały czas monitorowałem, żeby sprawdzić, czy można sprawę zamknąć. Nie ma takiej możliwości. Sprawa jest nadal w toku, w zawieszeniu – wokół tego się dzieje. Na szczęście Sławek oswoił się, mimo wszystko, na swój sposób, w pewnym momencie, i zaczął normalnie pracować. Dzisiaj jest tzw. zapłata. Każdy z tu obecnych jest osobą publiczną, wie o tym, że zapłata zawsze jest godna. Wszyscy, o sobie mówię przede wszystkim, tego doświadczamy. Daj Boże tego nie doświadczyc, ale z reguły doświadczamy. Moje powiedzenie: miliony ludzi łączą (mówię tu o złotówkach), jak było 1.7 mln zł nadlimitów i na kontrakcie, to było szczęście, i mógł wszystko robić, i miał na wszystko przyzwolenie. Jeżeli dzisiaj jest rozmowa o złotówkach, to sprawdza się przykre powiedzenie, że złotówka ludzi dzieli. I to nie problem pana dyrektora Cymka, jako profesjonalisty, jako osoby, zobaczcie państwo, że nikt nie mówi, żeby go wyrzucić, oni szukają oszczędności. Ja nie chcę być adwokatem związków. Konflikt jest inny, ja go nie znam, nie wiem wszystkiego, chciałbym się wnikliwie temu przyjrzeć i podjąć ostateczną decyzję po wysłuchaniu wszystkich stron. Ale mam przekonanie, że to złotówka ludzi podzieliła, dzisiaj nikt nie potrafił posłużyć się konkretem. Pytano mnie, czy to prawda, że pan dyrektor Cymek zarabia 40 tys. zł miesięcznie – odpowiedziałem, że nie wiem, ale raczej jest to mało prawdopodobne. Jak trzeba będzie, to sprawdzę i zweryfikuję, ale jest to moim zdaniem niemożliwe. Mnie nie interesuje, ile ma dyżurów, jakie ma dyżury, jego skuteczność w pozyskiwaniu środków jest ważna – jeżeli system działa, to ja się w ten system nie wtrącam, nie było takich informacji. Wydaje mi się, że dzisiaj, jeżeli propozycje zwolnień pana dyrektora miały dotknąć panią X lub pana Y, którzy nie mają środków do życia, często się zdarza, że ci najubożsi są najślabsi, z różnych powodów: zawodowych, profesjonalnych, czy innych, to czy dawać przyzwolenie na to, aby ta firma była, za przeproszeniem, przytułkiem?

Nie może być. Ja nigdy, jako starosta, i chyba nikt z państwa, takiej misji dla tego Szpitala nie przyporządkuje i na to nie wyrazi zgody, bo to nie o to chodzi.

Dziękuję ci Sławku, chyba za zbyt wygórowane słowa pod moim adresem. Ktoś powiedział, że Augustowski nie pozwoli go zwolnić – ja go nie zatrudniałem i ja nie będę zwalniać. Ja i Zarząd realnie oceniamy pracę tego człowieka. Mam prośbę panie dyrektorze, chciałbym, aby przed posiedzeniem Rady Społecznej odbyło się spotkanie i abyśmy na Radę Społeczną poszli przygotowani, ze znajomością konkretów i faktów. Będę oczekiwał tych danych. Dzisiaj padło pytanie, czy to można podawać do publicznej wiadomości, czy nie? Z przykrością stwierdzam, że osoba z takim zaufaniem społecznym, jakim cieszy się pani Jagielska, wystąpiła nie znając procedur: do kogo należy się zwracać, kto jest organem zarządzającym, co to jest ochrona danych osobowych, co to jest upublicznianie, wykazała się zupełną indolencją i absolutną nieznajomością prawa. Nie chciałem tego podnosić w czasie komisji, państwo radni o tym wiedzą, celowo nie podejmowałem dyskusji, ale teraz muszę to powiedzieć: niech to będą fakty, można mówić pomijając personalia, są to pieniądze publiczne, nikt ich nie ukrywa, nikt nie utrudnia dostępu do materiałów, chciałbym, żeby to była normalna, rzeczowa dyskusja. Jestem przekonany o tym, nie było takiego wniosku o ograniczenie zarządzania, jeżeli nie dotarła moja wiadomość do przedstawicieli związków zawodowych... i ubolewam pani przewodnicząca, że nie ma w tym kontekstu. Ja nie rozumiem co znaczy załoga, kto to jest, jakie było głosowanie, czy tajne, czy jawne, czy z 382 osób, 382 były za tym by zwolnić dyrektora Cymka, czy to było w jakiej procedurze; wszyscy powiedzieli, że się zgadzają? Wszyscy. Wyrzucić? Wyrzucić. Ograniczyć, nie ograniczyć. To tylko i wyłącznie sprawne zarządzanie w tym Szpitalu jest kluczem do sukcesu, pozwoli, żeby on przetrwał. Wcześniejsze wypowiedzi, nie na zasadzie ochrony personalistów, bo jestem daleki od tego, ale obrony stanowiska i dobrego zarządzania, to ten element zastępcy ds. medycznych, jest jednym z mocniejszych elementów. Absolutnie się z tym nie zgodzę i podejmę walkę, ale mam nadzieję, że rzeczowa rozmowa i dojście do konsensusu będzie znowu możliwe, żeby udało się osiągnąć zamierzony cel. Spróbujmy, panie doktorze, panie dyrektorze, mimo wszystko zażegnać ten konflikt. Emocje są złym doradcą, ja wiem, że to co pana spotyka w tej chwili jest bardzo bolesne i nieuczciwe, ale to nie jest tylko i wyłącznie atak na ciebie Sławku, ci ludzie też boją się po prostu. Fakt, że chcą utrzymać stan istniejący, bo im odpowiada, bo to najlepszy sposób na przetrwanie, a to, że mają lepiej niż inni, o czym oczywiście również im mówiłem, to nie szukają w sobie, tylko szukają w innych – tak naprawdę to dr Cymek jest „kozłem ofiarnym”. Chyba należy uderzyć się w pierś i zapytać załogę, przedstawicieli związków zawodowych, czy ocenili realnie siedem lat pracy dr Cymka, a dwa, czy trzy miesiące kiepskiej pracy z siedmiu lat, nie może zmienić pozytywnej oceny. Każdemu człowiekowi trzeba zawsze dać szansę, trzeba dać możliwość do poprawy, można dać pokutę, ale nie w ten sposób – że na wszystko się zgadzamy, tylko nie na to i robimy protest. Osobiście, jako radny Powiatu, jako członek Zarządu, jako starosta, będę stał na straży prawa, bo to jest dla mnie najważniejsze; żeby wyjaśnić Sławku twoje ostatnie słowa, że chcesz się poddać się swego rodzaju weryfikacji, jej wynik w dużej mierze znam, na 100% dzisiaj nie potwierdzę, na 99% jestem przekonany, że racja jest po twojej stronie. Wiele osób opowiedziało się po twojej stronie, ja także jestem zdania, że taki zarząd, jak jest dzisiaj i funkcja zastępcy ds. medycznych w twojej osobie Sławku jest w tym Szpitalu niezbędna, będę do tego przekonywał również cały Zarząd i państwa.

Radny D. Latarowski – Często jest tak, że o różnych sprawach rozmawiamy bez protokolowania, nigdy się tak nie wydarzyło, że podejmowaliśmy temat zwolnień w Szpitalu, nigdy. Zawsze, jeżeli rozmawialiśmy to braliśmy pod uwagę różne alternatywy, rozważaliśmy co zrobić, co się tam dzieje. Nawet dzisiejszy przykład, że przekładamy spłaty pożyczek dla Szpitala na 20 grudnia, to nie jest dla pani skarbnik prosta sprawa, ale dajemy ten czas, by tak zrobić, aby dla pracowników było lepiej. I o to nam chodzi.

Radna J. Dembińska – W ostatnim czasie krążyły jakieś słuchy o listach ludzi do zwolnienia, pracownicy byli bardzo mocno sfrustrowani. Ja osobiście słyszałam, jeżeli chodzi o środowisko lekarskie, że my

pielęgniarki jesteśmy niepotrzebnymi zjadaczami chleba, lub coś w tym stylu. Patrzyliśmy, jakie można zrobić oszczędności. Spora liczba osób będzie u nas systematycznie odchodziła z pracy, niedługo będzie nawet problem związany z zapewnieniem opieki pielęgniarskiej. I związku z tym, że wytworzyła się taka sytuacja, a nie inna, być może jest to, co po prostu jest.

Radny D. Latarowski – Zawsze zastanawiamy się na zarządzie, pytamy się dyrektora o to, czy tamto, żeby mieć większą wiedzę, żeby podejść do materii Szpitala, nawet przez ten pryzmat sytuacji służby zdrowia w kraju, a jest ona fatalna, ale żeby ratować to, co jest na miejscu.

Radny A. Cybula zgłosił wniosek, aby w najbliższym czasie zorganizować posiedzenie komisji, na które zostaliby zaproszeni przedstawiciele związków zawodowych oraz dyrekcja Szpitala Ogólnego w Grajewie.

Przewodniczący St. Kossakowski poinformował zebranych, iż wpłynęły następujące pisma:

- 1) Biuro Poselskie przesłało plik interpelacji i zapytań oraz odpowiedzi na nie, posła K. Gwiazdowskiego, skierowane do:
 - Ministra Infrastruktury: a) w sprawie budowy ścieżki rowerowej w pasie drogowym drogi krajowej nr 61 na odcinku Toczyłowo-Tama; b) w sprawie budowy obwodnicy Grajewa oraz przebudowy skrzyżowania drogi krajowej nr 61 z ulicami Szkolną, Kolejową, Konopską i linią kolejową;
 - do Ministra Edukacji Narodowej w sprawie zmiany przepisów regulujących system oświaty w Polsce;
 - do Ministra Finansów w sprawie ograniczenia deficytu w samorządach;
 - zapytanie do Prezesa Rady Ministrów w sprawie finansowania budowy dróg lokalnych i odpowiedź Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na ww. zapytanie.
- 2) Dyrektor Biebrzańskiego Parku Narodowego W. Dudziak wystąpił o imienne wskazanie przedstawiciela powiatu grajewskiego do uczestnictwa w zespole lokalnej współpracy w zakresie opracowania projektu pn. „Zabezpieczenie populacji orlika grubodziobego *Aquila clanga* w Polsce: opracowanie Krajowego Planu Ochrony oraz podstawowe działania ochronne”. Zespół lokalnej współpracy odbędzie osiem spotkań w latach 2011-2014. Pierwsze spotkanie odbędzie się 12 października br.

Przewodniczący St. Kossakowski poprosił o zgłaszanie kandydatur.

Radny D. Latarowski zaproponował kandydaturę przewodniczącego St. Kossakowskiego.

Przewodniczący St. Kossakowski zaproponował kandydaturę starosty J. Augustowskiego. Przez aklamację wybrano kandydaturę starosty J. Augustowskiego.

Dyrektor A. Jagusz zaprosiła radnych na obchody Dnia Edukacji Narodowej, które odbędą się w dniu 14 października br. o godz. 10⁰⁰ do Zespołu Szkół im. Marszałka J. Piłsudskiego w Szczuczynie.

Dyrektor Z. Choynowska złożyła podziękowania wszystkim radnym, staroście i wicestarości, za pomoc i wsparcie w realizacji projektu, dzięki czemu wyremontowano pomieszczenia niewykorzystywane dotychczas i wyposażono je w nowoczesne urządzenia i pomoce dydaktyczne. W nowopowstałym kompleksie pracowni dydaktycznych powstały: pracownia technologii gastronomicznej, pracownia higieny, recepcja hotelowa i sala obsługi konsumenta. Jeszcze raz zaprosiła wszystkich na zwiedzanie obiektów.

Na tym porządek obrad został wyczerpany i przewodniczący zamknął obrady XII. sesji Rady Powiatu Grajewskiego IV kadencji.

Protokołowała

.....
Joanna B. Ramotowska

Przewodniczący Rady Powiatu Grajewskiego

.....
Stanisław Kossakowski

Czas trwania posiedzenia: godz. 14⁰⁰-16²⁵

